

# Kto wybuduje kotom azyl?

Kornelia Koba

**W**Tarnowie nie ma kto zająć się rannymi i porzucanymi kotami. Azyl dla zwierząt przyjmuje koty po wypadku, gdy nie mogą się nimi zająć organizacje pozarządowe. W mieście potrzebne jest schronisko dla kotów, ale nie ma pieniędzy.

Sierpień, samo południe, temperatura sięga 35 stopni. Działkowicz znajduje małego kotka. Zwierzę wygląda na chore, głośno miauczy i robi, co może, by zwrócić uwagę. Dostaje coś do jedzenia i wodę. Gdy kotek rzuci się na pożywienie, działkowicz dzwoni do straży miejskiej. Strażnik przyjmuje zgłoszenie, ale dodaje, że azyl prawdopodobnie kotka nie przyjmie. Działkowicz dzwoni więc do zajmującej się kotami tarnowskiej Fundacji „Zmieńmy Świat”, której działacze próbują interweniować w schronisku. Trwa słowna przepychanka, po kolejnym telefonie pracownik azylu informuje, że nie przyjada, bo do kotów jeździć nie będą. Działkowicze są zdenerwowani, bo jak można zostawić na pastwę losu małego, bezbronno kotka? Zwierzę trafiło w końcu do Fundacji „Zmieńmy Świat”.

– Pojechaliśmy prosto do lecznicy, gdzie weterynarz ocenił wiek zwierzęcia na zaledwie cztery tygodnie – opowiada Krzysztof Giezza, jeden z działaczy fundacji. – Kotek został obłożony mokrymi ręcznikami, by się schłodził. Weterynarz powiedział, że nie może wrócić na słońce, które jest zabójcze dla chorego czworonoga.

Kolejne badania i testy potwierdziły, że Lucuś – bo tak nazwano kotka – cierpi na panleukopenię, ciężką kocią chorobę. Zwierzę trafiło pod opiekę weterynarzy z „Cityvets” Dębickiego Centrum Weter-

naryjnego, a obecnie przebywa w siedzibie tarnowskiej fundacji, czekając na adopcję. Podobnych przypadków jak ten z ubiegłorocznego lata jest więcej. Niedawno do fundacji trafiły dwa koty po ciężkich wy-



foto. Paweł Topolski

padkach drogowych, wymagające kosztownego leczenia chirurgicznego. Jedno zwierzę miało przerwany rdzeń kręgowy, a drugie złamaną łapę i pękniętą miednicę. Oba koty odzyskują sprawność pod okiem weterynarzy z dębickiej lecznicy, którzy zrzekli się honorariów za ich leczenie.

Również niedawno jeden z mieszkańców osiedla Westerplatte zadzwonił do straży miejskiej, że ktoś porzucił cztery kocięta. Tarnowianin został odesłany do azylu, gdzie usłyszał, że zwierzęta trzeba po prostu zostawić na ulicy. W podobnych

sytuacjach mieszkańcy podrzucają znalezione koty pod siedzibę Fundacji „Zmieńmy Świat” w nadziei, że ktoś się nimi zajmie, tymczasem działacze organizacji twierdzą, że nie mają warunków, by zaopiekować się

wyręczać w zadaniach i obowiązkach, jakie na niej ciąży. Celem naszej fundacji jest przede wszystkim działalność edukacyjna i uświadamiająca.

Zdaniem Krzysztofa Giezmy, regulamin tarnowskiego azylu dla zwierząt nie spełnia w wystarczający sposób wymogów określonych w Ustawie o ochronie zwierząt, bo do schroniska mogą trafiać tylko koty będące ofiarami wypadków drogowych.

– Nikt jednak nie przewidział, co zrobić z czworonogami chorymi, zbyt małymi, udomowionymi i wyrzuconymi, które nie dają sobie rady na ulicy. W Tarnowie praktycznie nie ma kotów wolno żyjących, niemających wcześniej kontaktu z człowiekiem. Większość to czworonogi oswojone i porzucane przez ludzi – dodaje.

Działacze fundacji już od dawna piszą pisma do magistratu w tej sprawie, ale jak na razie bez skutku.

**Funkcjonujący od 1998 roku tarnowski azyl dla zwierząt przez kilka lat w ogóle nie przyjmował kotów, dopiero w 2006 udało się utworzyć dla nich specjalny boks. Problem w tym, że jest to pomieszczenie małe, zaledwie kilkumetrowe, które może pomieścić tylko 20 czworonogów.**

– Nie jest tak, że my nie chcemy przyjmować kotów, po prostu nie mamy ku temu warunków – tłumaczy Janusz Łabno, szef azylu. – Brakuje nam kociarni, jakie istnieją w schroniskach działających w dużych miastach. Dlatego przywożone są do nas tylko koty po wypadkach i zabiegach. Gorzej, gdy zwierzęta mają wirusy, bo nie mamy możliwości ich odizolowania od innych czworonogów. Dopóki nie wybudujemy kociarni, nie będziemy mogli przyjmować chorych zwierząt.

Pracownicy azylu przez cały czas zabiegają o fundusze, dzięki którym można byłoby kupić choćby kontener o takiej samej wielkości jak obecny boks dla kotów – poprawiłby warunki, umożliwiłby przyjęcie większej liczby czworonogów. Możliwe, że uda się to zrobić jeszcze w tym roku.

– Mamy w tej sprawie obietnicę szefa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Tarnowie, na terenie którego funkcjonuje azyl – informuje Janusz Łabno. – Oczywiście nie od razu przyjmujemy 100 kotów, lecz tylko 20-30. Możliwe, że uda się zorganizować kociarnię dla małych kotków. Wszystko będziemy robić stopniowo w miarę naszych możliwości.

Obecnie w schronisku znajduje się 56 psów i dziewięć kotów. W tym roku udało się podpisać 90 umów adopcyjnych dla psów i dziesięć dla kotów.

**Skomentuj na [www.temi.pl](http://www.temi.pl)**

REKLAMA

## Usuń grzyby z organizmu!

Czujesz się ciągle ospały i zmęczony, masz wahania nastroju lub zauważyłeś zmiany skórne? Przeprowadź Test Obciążeń Organizmu, który skutecznie i bezinwazyjnie wykryje przyczyny Twoich dolegliwości.



W jelicie grubym każdego człowieka mieszczą drożdżaki z rodziny candida, które produkują około 80 różnych toksyn wydzielanych do organizmu człowieka. Najważniejsze przyczyny zakażeń kandydozą to osłabiony układ immunologiczny, długotrwałe przyjmowanie antybiotyków, osłabienie organizmu z powodu stresu, wyczerpania, braku snu i wypoczynku oraz zażywanie hormonów sterydowych. Do rozwoju choroby przyczynia się także zła dieta uboga w warzywa, ale bogata w cukry proste, wysoko słodzone produkty spożywcze, jak np. cola, mięso i mleko zawierające antybiotyki i hormony sterydowe, a także spożywanie żywności typu fast food – hamburgerów, pizzy i hot dogów. Rozwojowi drożdżycy sprzyja również nadużywanie kawy, al-

koholu czy palenie papierosów. Możemy się zarazić chorobą w basenie lub używając cudzych ręczników i mydła.

Znamy trzy kategorie objawów drożdżycy. – Te dotyczące przewodu pokarmowego to suchość w ustach i gardle, metaliczny smak, biały nalot na języku, nieprzyjemny zapach z ust, zaparcia lub biegunki, bóle brzucha, zapalenia jelita grubego, alergie pokarmowe oraz nadwrażliwość i nietolerancja mleka bądź glutenu – zgaga – wymienia Anna Golec, terapeutka Gabinetu Medycyny Naturalnej Energia w Tarnowie. – Mogą również występować zapalenie pęcherza moczowego i dróg moczowych, zapalenie prostaty, częstomocz, poronienia czy niepłodność.

Objawy skórne to sucha i luszcząca się skóra, potliwość, obni-

żona temperatura ciała (zimne ręce i stopy), egzema, grzybice skórne, pseudosłyszczycza oraz wypryski i trądzik. Wśród objawów dotyczących zaburzeń psychicznych występują trudności w koncentracji i zapamiętywaniu, zmienność nastrojów, napady lęku, płacz i paniki, chroniczne zmęczenie, senność, brak energii, a także stany depresyjne.

Jak pozbyć się grzybicy? Najpierw należy zacząć od diagnostyki, która zobrazuje stan całego organizmu. Tylko wczesne zdiagnozowanie dolegliwości daje szansę na jej usunięcie. Taki dokładny pomiar gwarantuje Test Obciążeń Organizmu, wykrywający zmiany grzybicze jeszcze zanim pojawią się objawy. Test wykrywa również bakterie, pasożyty, wirusy i toksyny. Badanie trwa około 45 minut i jest całkowicie bezbolesne, ponieważ nie zachodzi żadna ingerencja w organizm. Po zakończeniu badania specjalista analizuje wyniki, a jeżeli zajdzie potrzeba – dobierze również kurację, która pomoże usunąć wszelkie obciążenia organizmu, w tym także przyczyny powstawania choroby.

**Dwa pakiety do wyboru: TEST OBCIĄŻEŃ ORGANIZMU MINI** (zawiera: bakterie, grzyby, pasożyty, wirusy) cena 120 zł

**TEST OBCIĄŻEŃ ORGANIZMU MAX** (zawiera: pakiet mini + testy metali ciężkich, toksyn środowiskowych, narządów, wstępny alergiczny, dysbioza, geopatia i inne) cena 200 zł.

Przyczynę Twoich dolegliwości zdiagnozujemy i wyleczymy w Gabiniecie Medycyny Naturalnej Energia – pl. Dworcowy 1, I piętro, Tarnów, tel.: 605 660 515.

**energia**  
medycyna naturalna

REKLAMA

**ZNOWU NAJLEPSI**

**RADIO TAXI**

14 **196-26**

**VIVA**

Tel. 14 627 33 33  
kom. 606 20 96 26

**Nasza oferta:**

- bezpłatny dojazd na telefon
- drobne zakupy domowe
- odprowadzanie samochodu
- miła, rzetelna obsługa

**Z nami zawsze zdązysz!**

Wielka Noc zajaśniała  
Blaskiem Bożej chwały

Wielki Piątek zaćmił świat  
Codziennych spraw

Czas Zmartwychwstania Pańskiego  
to czas myślenia  
o naszym człowieczeństwie.  
Wpatrujemy się w pustą grób  
i w nim znajdujemy sens naszego życia,  
naszych wysiłków i trosk.

Życzę w tym czasie Świąt  
Wielkanocnych dużo Dobra, zdrowia, radości  
i błogostawieństwa od Chrystusa  
Zmartwychwstałego na każdy dzień!  
Chrystus Zmartwychwstał. Alleluja!



Prof. Kazimierz Wiatr  
Senator RP